

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO.

Z KOMITETU.

A) Ogłoszenia i odezwy.

L. 260/pr.

Posiedzenie Sekcji sadowniczo - ogrodniczej odbędzie się w poniedziałek d. 19. lipca b. r. o godz. 10. przed południem, zaś Sekcji rolniczej tego samego dnia o godz. 4. po południu.

L. 261/pr.

VII. posiedzenie Wydziału wykonawczego odbędzie się we wtorek d. 20. lipca b. r. o g. 4-ej po południu.

B) Ze spraw bieżących.

— Prezydium Komitetu wystosowało depeszę kondolencyjną na ręce wdowej po **ś. p. Eksc. Dr. Kazimierzu hr. Badenim**, złożyło wieniec na trumnie zgasłego i wzięło udział w obrzędzie pogrzebowym.

— W myśl nowego statutu przedstawił dla Zarządu Tow. Kółek roln. **na członków Komitetu** dyr. Telesfora Adamskiego i prof. Dra Kazimierza Miczyńskiego.

— Komitet przedłożył **sprawozdanie z działalności Agencji dla sprzedaży materiału rzeźnego** c. k. Ministerstwu rolnictwa i Wydziałowi krajowemu.

— Komitet odniósł się do c. k. Ministerstwa rolnictwa o udzielenie zasiłku na wydawnictwo **Sylwana i Hodowcy drobiu**.

— Komitet oświadczył się z szczegółowo uzasadnionem przedłożeniem **przeciw dowozowi mięsa** z Rumunii do Lwowa.

— **W sprawie dostaw wojskowych** poparł Komitet podanie Spółki Ziemiańskiej w Stanisławowie i Kółka roln. w Trembowli.

— Komitet poparł podanie Rady Oddziału w Cieszanowie do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie o **połączenie telefoniczne** miejscowości Lubaczów - Cieszanów, Ruda różaniecka, Płazów i Narol miasto ze Lwowem i Wiedniem.

— W poparciu próśby głów. Zarządu Kółek rolniczych odniósł się Komitet do c. k. Dyrekcji kol. państw. w Stanisławowie o **ustawienie wag** do ważenia nierogacizny na stacjach kolejowych Trembowli, Husiatynie i Hadyńkowcach.

— Komitet poparł podanie Oddziału Tarnopolskiego do c. k. Dyrekcji kol. państw. we Lwowie o udzielenie **zniżek taryfowych** na dowóz i odstawę maszyn i narzędzi rolniczych, przeznaczonych na wystawę, jaka się odbędzie w Białej pod Tarnopolem d. 26. lipca b. r.

— Komitet ponowił starania o utworzenie **rampy ła-**

dunkowej na stacjach kolejowych w Nowem mieście i Dubowcach.

— Komitet udzielił Oddziałowi Tarnopolskiemu **zasiłku** w kwocie 200 K na utrzymanie sekretarza - ilustratora i Oddziałowi Rawskiemu 600 K na cele administracyjne.

— Komitet udzielił zasiłków po 100 K na odbycie **kursu chowu drobiu w Zielonej** p. Kamili Ciunciurównej, Marji Burczyk i A. Kunickiej.

— Komitet udzielił zasiłku w kwocie 45 K kierownikowi szkoły w Bielawinicach, p. Tomaszowi Bokłakowi na dokończenie **budowy królikarni**.

— Komitet **wydelegował** inspektora sadowniczego Władysława Lichańskiego do Kosowa, celem wybrania miejsca pod suszarnię owoców, do Kołomyi, celem złożenia Ministerstwu sprawied. relacji sad. tamtejszego powiatu do Śniatyna, celem skontrolowania czynności przeszczepiania drzew i do Krosna, celem wybrania miejsca pod suszarnię bezdymną systemu tegoż inspektora.

— Na podstawie opinii Rad Oddziałów c. k. galic. Tow. gosp. przedstawiono c. k. Namiestnictwu na **ocenieli większych posiadłości rolnych i leśnych** pp.: Jana Pokornego zarządcę dóbr w Bohorodczanach, Ottokara Maszka, zarz. dóbr w Maniawie, Stanisława Kalitę byłego właściciela dóbr zamieszkałego w Sołotwinie, Konstantego Czarkowskiego z Niegowiec, Feliksa Szczechinę z Przewózca, Władysława Rozwadowskiego z Dołpotowa i Tadeusza Dzieciółowskiego, właściciela dóbr Wiktorówka ad Łahodów.

Z ODDZIAŁÓW.

Walne Zgromadzenie członków **Oddziału Sanockiego** odbędzie się w piątek d. 23. lipca b. r. w sali Rady pow. w Sanoku z następującym porządkiem dziennym: 1) odczytanie protokołu, 2) wybór Prezesa, 3) wnioski członków.

OGŁOSZENIA WŁADZ.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 10. lipca r. l. XVII 4066/70 z wykazem panujących w Galicji chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 3. do 10. lipca 1009 r., — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ *Gazety Lwowskiej*. Nr. 156.

KRONIKA.

ę **Przyboczna państwowa Rada kolejowa** ukonstytuowała się d. 9. b. m. pod przewodnictwem Ministra kolei Wrba, według nowego statutu ogłoszonego we *Wiadomościach Urzędowych*. Statut ten nie odpowiadał wprawdzie w zupełności zabiegom Towarzystw rolniczych, a w szczególności naszego Komitetu, stanowi jednak przełom w rozwoju tej instytucji, powołanej do życia przed blisko 30-tu laty.

Wyrazem postępu jest oddzielenie agend lokalnych od spraw natury ogólnej, którymi się odtąd wyłącznie zajmować będzie przyboczna Rada kolejowa w Wiedniu. Sprawy lokalne, które jak z doświadczenia wiemy, narażały rolników naszych na skutek odległej instancji wiedeńskiej na dotkliwe zawody, należą odtąd do zakresu działania nowo utworzonych dyrekcyjnych Rad kolejowych, w skład których wchodzić będą przedstawiciele miejscowego rolnictwa. W ten sposób zażalenia wszelkie znaleźć mogą obecnie skuteczne orędownictwo i zwracają uwagę naszych ziemian na doniosłość tej nowej instytucji, z której jak najobficiej korzystać należy.

W sprawie organizacji nauki rolnictwa obradowała przez dwa dni pod przewodnictwem R. Dw. Dra Tadeusza Pilata konferencja, zwołana na polecenie Sejmu.

Przedewszystkiem toczyła się dyskusja o charakterze ogólnym; zabierali w niej głos pp.: Stefczyk, Cielecki, Pomorski, Świeżawski, Dr. Kociuba, Maurizio, Wassung, Senyk, Struszkiewicz co do tego, czy dzisiejsze niższe szkoły rolnicze odpowiadają potrzebom gospodarstwa włościańskiego. Konferencja zgodziła się na zapatrywanie, że dzisiejsze niższe szkoły rolnicze, projektowane jako „włościańskie“ nie są przystosowane do naszych potrzeb i przygotowują przeważnie urzędników dla gospodarstw większych. Jako przyczynę stwierdzono przedewszystkiem małe zainteresowanie potrzebą nauki u włościan, a dalej uznano, że trzy letnia nauka jest uważana przez włościan za zbyt długą i to właśnie jest przyczyną małego względnie korzystania ze szkół rolniczych przez włościan. Uznano, że jakkolwiek niższe szkoły rolnicze przyniosły mały pożytek gospodarstwom włościańskim, wpływ na okoliczne gospodarstwa włościańskie nie da się zaprzeczyć, to jednak można powiedzieć, że włościanie mieli pożytek z tych szkół, bo ich synowie zdobywali wiedzę i możliwość zajęcia lepszego stanowiska i łatwiejszego zarobku. Liczba zgłaszających się do niższych szkół, jak stwierdzono, maleje.

Co do szkół rolniczych „zimowych“ założonych na próbę przez Wydział krajowy przed kilkoma laty, to rezultaty osiągnięte nie są dziś zachęcające. Wskazywano na powody w nieodpowiednim wyborze miejsc, trudności znalezienia właściwych kierowników, którzy mają tutaj bardzo trudne zadanie.

Zwrócono dalej uwagę na znaczenie działalności doświadczałnej w gospodarstwie włościańskim, akcję prowadzoną w tym kierunku przez Kółka rolnicze i Komitet Towarzystwa rolniczego w Krakowie, kursy wędrowne urządzone przez Kółka rolnicze i inne instytucje, zarzucając jednak, że brak jest pewnej organizacji, zapewniającej jednolitą działalność w całym kraju.

W sprawie organizacji nauki rolnictwa w armii konferencja wyraziła zapatrywanie, że tego rodzaju nauka powinna być specjalizowana do pewnych gałęzi produkcji rolniczej, następnie, że należy ją na początek traktować tytułem próby, tam, gdzie będzie można znaleźć odpowiednich prelegentów. Wyrażono dalej przekonanie, że będą znaczne trudności w znalezieniu odpowiednich nauczycieli w miastach prowincjonalnych.

Dalszym punktem obrad była kwestja przygotowania odpowiednich sił na instruktorów rolnictwa. Zwrócono uwagę, że dla pozyskania odpowiednich jednostek, któreby chciały poświęcić się tej pracy, należy stworzyć odpowiednią organizację i określić odpowiednie warunki utrzymania,

mogące zachęcić dzielniejsze siły. Stanowiska kierownicze pomiędzy tymi instruktorami powinny być, zdaniem prawie wszystkich członków konferencji powierzone ludziom z wyższym wykształceniem zawodowym. Uznano dalej, że samo skończenie wyższego zakładu rolniczego nie jest wystarczające, że pożądane jest rozszerzenie i uzupełnienie nabytych wiadomości przez poświęcenie przynajmniej roku na studja uzupełniające, zorganizowane w odpowiedni sposób. Najwłaściwszym miejscem dla tych uzupełniających studjów byłaby Akademia rolnicza w Dublinach i zakłady doświadczalne.

Co do przygotowania sił pomocniczych, uznano, że mogą się nadawać na te stanowiska zdolniejsi uczniowie niższych szkół rolniczych, przygotowani odpowiednio przez dłuższą praktykę i uzupełniające studja. Dla jednych i drugich instruktorów uznano jako nader ważne gruntowne praktyczne przygotowanie pod kontrolą instytucji, kierujących całą tą akcją.

Jako środek, ułatwiający rozpoczęcie akcji, uznano za bardzo doniosły fundusz stypendyjny, uchwalony przez Wydział krajowy na wniosek posła p. Kędziora, zaznaczając jednak, że byłoby niepraktycznym nadawać te stypendja rozpoczynającym studja rolnicze, że należy ten fundusz użyć przedewszystkiem dla tych odpowiednio uzdolnionych kandydatów, którzyby chcieli swe wykształcenie specjalizować w celu przygotowania się na instruktorów.

Zamykając obrady, przewodniczący zaznaczył bardzo obfity ich rezultat, podkreślając jako jedną z głównych wytycznych myśli, że oświata rolnicza włościan powinna być skierowana przedewszystkiem do starszych gospodarzy i że w ten sposób pośrednio będzie można zachęcić ogół włościan do większego korzystania z instytucji, pracujących nad podniesieniem ich dobrobytu.

Posiedzenie Sekcyj chowu koni i hodowlanej odbyły się w piątek d. 16. b. m.

Przyboczna Radę rolniczą zagaił po ukonstytuowaniu się na nowy czasokres Minister roln. i nadmieniał, że w obecnym okresie swej działalności, Rada rolnicza zając się ma ważnymi sprawami handlowo-politycznymi: sprawą oddłużenia gruntów, prawem wodnym, ubezpieczeniem społecznym, brakiem robotników, reformą planów nauk w szkołach rolniczych i lasowych, zwłaszcza w kierunku nauki handlowej. Ten ostatni punkt uważa p. Minister za część obszerniejszej kwestji, mianowicie podniesienia zdolności kupieckiej całego stanu rolniczego.

W ciągu obrad prof. Górski przedstawił sprawozdanie w sprawie ubezpieczenia społecznego i zaznaczył, że wniesiony przez Rząd projekt ustawy w tym przedmiocie, nie odpowiada życzeniom, objawionym przez Radę rolniczą co do uwzględnienia stosunków w rolnictwie. Mowca wniósł zatem, by projekt ten ponownie przedyskutowano i by wybrano na cel osobny komitet.

Sprawę tę przekazano komitetowi, wyznaczonemu do wstępnych obrad nad uregulowaniem rolniczego kontraktu roboczego.

Następnie obradowano nad nagłym wnioskiem hr. Szeptyckiego, żądającym, aby przy znaczniejszych wyrębach lasów i sprzedażach drzewa, które należy uważać za likwidowanie części kapitału gruntowego, a nie za normalny dochód roczny, transakcje te nie były podwójnie opodatkowane.

W związku z tem prof. Górski wniósł rezolucję, aby księgi dochodów, prowadzone przez centralne Towarzystwa rolnicze dla poszczególnych rolników, były brane przez władze podatkowe za podstawę wymiaru dochodu z posiadłości rolnej i leśnej.

Rezolucję tę przyjęto, a wniosek nagły hr. Szeptyckiego przekazano oddziałowi lasowemu Rady.

Na posiedzeniu oddziału rolniczego Rady rozwinęła się dyskusja nad wniesioną przez rząd ustawą o utworzeniu centrali spożytkowania bydła (*Viehverwertungs-Zentrale*). Dyskusję zagaił szef sekcji Zaleski, który roztrząsał szanse i znaczenie akcji, zmierzającej do zorganizowania spożytkowywania bydła i do związanego z tem podwyższenia rentowności chowu bydła. Mowca podał przytem szczegółowe cyfry statystyczne, co do ilości by-

dła bitego w Austrii. Również udzielił mowca wyjaśnień o zamiarach Ministerstwa rolnictwa w tej sprawie.

Wszyscy mowcy, w których liczbie był także p. Czecz, powitali myśl, wyrażoną w przedłożeniu rządowym. Sprawę przekazano osobnemu komitetowi.

W dalszym ciągu obrad tego oddziału, omawiano na gły wniosek p. Czecza, w którym Rada uprasza Ministerstwo rolnictwa, aby działało w tym kierunku, by nie czyniąc ujmy ewentualnemu podwyższeniu podatku konsumcyjnego i ewentualnej zmianie ogólnej cyfry kontyngentualnego rozdziału kontyngentu spirytusu na przyszły okres.

Wniosek ten bez dyskusji przyjęto.

Pięćdziesięciolecie szkoły. Towarzystwo koleżeńskie uczniów kraj. szkoły rolniczej w Czernichowie przypomina, że w r. szkolnym 1909/10 przypada 50-letnia rocznica istnienia tejże szkoły. Wobec tego wymienione Tow. już dziś przypomina wszystkim byłym i obecnym uczniom o tej wielkiej uroczystości. Na zjeździe będzie omawiana sprawa zrzeszenia się i założenia Tow. samopomocy byłych Czernichowiaków. W tym celu podpisany Wydział prosi o jak najliczniejsze zgłoszenia swego udziału w Zjeździe (pod adresem Tow. koleżeńskie uczn. kraj. szkoły rolniczej w Czernichowie), a następnie o przybycie z możliwie skrytalizowanymi projektami. Termin zjazdu 2. czerwca 1910 r., program zaś zjazdu będzie ogłoszony na wiosnę roku przyszłego. — Za Tow. koleżeńskie uczniów krajowej szkoły rolniczej w Czernichowie: *Cz. Różański*, prezes, *Wł. Sklenarski*, sekretarz.

Odbity w r. 1908 Kongres rybacki w Waszyngtonie powziął między innymi następujące uchwały:

Ma być opracowanym międzynarodowy słownik rybactwa i hodowli ryb, który w dwunastu i więcej językach ma zawierać nazwy najważniejszych ryb handlowych, przyrządów rybackich, łodzi, wytworów rybich, miar i wag używanych w handlu rybami i wyrazy zawodowe, używane w hodowli ryb. Tekst oryginalny ma być niemiecki, a odpowiadające inne teksty opracują osoby, przez kongres do tego wybrane. Ułatwienie stosunków między współpracownikami, wyznaczenie współpracownikom każdego kraju, terminu do dostarczania prac i ustalenie szczegółów dzieła powierzono międzynarodowej Komisji dla zbadania mórz północnych. Rękopis słownika ma być przedłożony do zatwierdzenia następnemu kongresowi, który odbędzie się w Rzymie w r. 1911; kongres zaleca usilnie zakładanie zawodowych szkół rybackich pod dozorem rządu we wszystkich krajach, w których rybactwo ma znaczenie; kongres zaznacza z naciskiem konieczność uproszczenia ustaw rybackich przez usunięcie klauzul kwalifikacyjnych, będących dla przestępców kryjówkami do ujścia bezkarnie, przez co wody wydane są na pastwę złoczyńców.

Handel rybami i przetworami rybnymi między Austrią a Niemcami w roku 1908.

W czasie od 1. stycznia do końca grudnia 1908 r. wywieziono z Austrii do Niemiec: karpi świeżych 11.673 q (w r. 1907, 11.307 q); innych żywych ryb słodkowodnych 1.994 q (w r. 1907 1.333 q); innych śniętych ryb słodkowodnych 1.994 q (w r. 1907 3.294 q); ślimaków i udek żabich 58 q (w r. 1907 30 q); żółwi 69 q (w r. 1907 16 q); raków, mięsa raczego, także w konserwach 1.625 q (w r. 1907 1.759 q). Natomiast przywieziono do Austrii z Niemiec: śledzi, szprotów świeżych 47.939 q (w r. 1907 42.757 q); innych ryb słonowodnych świeżych 16.791 q (w r. 1907 15.842 q); śledzi solonych 1.398 beczek (w r. 1907 1.235 beczek); łososi gotowanych 262 q (w roku 1907 213 q); sardeli 12 q (w r. 1907 19 q); pielingów i przetworów z nich 7.787 q (w r. 1907 6.420 q); ryb przedniejszych przyrządzonych 711 q (w r. 1907 717 q); muszli morskich 36 q (w r. 1907 45 q); homarów 11 q (w r. 1907 11 q).

Wywóz z Austrii do Niemiec wynosił przeto w r. 1908 — 17.409 q i zmniejszył się o 330 q, zaś przywóz z Niemiec do Austrii wynosił w tymże roku 75.995 q

i zwiększył się o 7.810 q. Niskie cło na ryby morskie i konserwy rybne, tudzież zwiększona hodowla ryb w Niemczech złożyły się na wytworzenie powyższego stosunku.

XXIV. Walne Zgromadzenie gal. Towarzystwa leśnego połączone z wycieczką do puszczy niepołomickiej odbędzie się w dniach od 22. do 25. sierpnia w Tarnowie.

Bliższe szczegóły wraz z programem podane będą niebawem w osobnych zaproszeniach.

Wystawa przemysłu i rolnictwa odbędzie się w Częstochowie w miesiącach sierpniu i wrześniu b. r. Na wystawie tej przeznaczono osobny dział dla pszczelnictwa, rybołówstwa i hodowli drobiu. Ze względu na szczególne znaczenie Częstochowy, jako miejscowości zwiedzanej przez dziesiątki tysięcy ludu mamy uzasadnioną nadzieję, iż powiedzie się ona znakomicie, a równocześnie pouczy zwiedzających między innymi o doniosłości chowu drobiu w gospodarstwie rolnym. Komitet wystawy przemysłu i rolnictwa w Częstochowie (gub. Piotrkowska), który udziela na żądanie szczegółowych informacji, zawiadamia, iż gotów zgłaszającym się galicyjskim wystawcom drobiu uczynić jak najdalej idące ustępstwa i udogodnienia—celem ułatwienia im obsesania wystawy.

Wystawa rolnicza w Płoskirowie (gub. podolska) otwarta zostanie 11. września b. r. i potrwa cztery dni. Prezesem Komitetu jest p. M. Baraniecki. Wystawę tę urządza podolskie Tow. rolnicze i Syndykat płoskirowsko-latyczowski. Wystawa obejmie i dział hodowli zwierząt domowych łącznie z gospodarstwem mlecznym.

Kalendarzyk łowiecki. W miesiącu lipcu wolno polować na kozły, ptactwo błotne i wodne. Sprzedawać nie wolno jeleni, zajęcy, jarząbków, głuszców, cietrzewi, kuropatw, przepiórek, dzikich gołębi, dropii i pardwi.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży łanie, sarny (kozy), cielęta, spiczaki tudzież kury głuszców i cietrzewi.

Krajowe Biuro Pracy we Lwowie. L. 960, z d. 8. lipca 1909
Krajowy wykaz tygodniowy Nr. XXVII.

Brody: rządcą, rachmistrz, ekonom, emer. urz. państw., 2 rządców-ekonomów, 1 ekonom, 1 leśniczy, 1 podleśniczy, 4 leśnych-gajowych, 4 gumienych, 2 ogrodników żonaty na ordynarję, 1 ogrodnik-pasiecznik, Polak, lat 50, 1 ogrodnik, dozorca ogrodu, ułomny, 2 ogrodników po kawalersku, 2 kowali dworskich, 1 z nich egzam. podkuwacz koni, 2 czeladników ślusarskich, 3 stelmachów, 4 stolarzy fabrycznych, 3 gorzelników, 1 z nich Izraelita, 4 maszynistów do młynów, tartaków lub do lokomobili, 2 palacze egzaminowanych, 2 sztan-dynerów na ordynarję, 1 lokaj-kawaler, 1 chłopak do kredensu. — Cieszanów: 1 pisarz ekonomiczny.—Drohobycz: 1 leśniczy, 1 rządcą-ekonom, 1 karbowy, 1 polowy, 1 polowy lub lokaj, 4 parobków gospodarskich, 2 kowali, 1 czeladnik stolarski, 1 stelmach, 1 maszynista. Dąbrowa: 1 nauczycielka języka francuskiego, rodowita francuska, do 1 lub 2 dzieci, zaraz! — Gorlice: 1 ekonom, 1 ekonom lub leśniczy, 1 furman. — Kałusz: 1 rządcą, 1 ekonom lub kontrolor, 1 gumieny, 1 gajowy, 500 robotników polnych, 70 — 1 K 10 h i ordynarja, 300 robotników do żniwa za 12 lub 13 snop i ordyn. — Kolbuszowa: 1 leśniczy żonaty, ma świadectwa chlubne. — Kraków: 1 ekonom, 3 pisarzy gospodarskich, 2 ogrodników, 1 dozorca z językiem niemieckim, 1 gospodyni z bardzo dobrymi świadectwami, 1 bona Polka. — Limanowa: 1 fernal na ordynarję, 3 kowali fabrycznych do rafinerji nafty, 1 stelmach fabryczny, 1 palacz. — Lwów: 3 ekonomów, 3 leśniczych, 1 praktykant lasowy, 2 gumienych, 3 ogrodników, 3 kowali, 1 stelmach, 1 palacz, 1 maszynista. — Łańcut: 1 rządcą-ekonom. — Myślenice: 1 ekonom, 1 leśniczy, 1 karbownik lub fernal, 1 kucharka-gospodyni. — Nowy Sącz: 1 leśniczy, 2 rządców-ekonomów, 1 ekonom, 1 karbownik-gospodarz, 1 parobek, stróż, fernal, 1 kowal na ordynarję, 1 stolarz. — Nowy Targ: 1 ekonom, pisarz gospodarski, 1 kowal dworski, 1 stolarz. — Oświęcim: 1 leśniczy, 1 pisarz gospodarski, 1 leśny-gospodarz, 1 strażnik łowiecki, leśny, 1 pisarz gospodarski, pomoćnik lasowy, 1 czeladnik stelmacharski, 1 gospodyni-klucznicza, 1 kucharka. — Sanok: 3 leśniczych, 3 rządców ekonomicznych, 2 pisarzy gospodarskich, 1 praktykant lasowy lub gospodarski, 5 ogrodników, 1 czeladnik kowalski, podkuwacz koni, lat 26, 4 stelmachów, 3 furmanów żonaty lub po kawalersku, 2 chłopaków do kredensu. — Tłumacz: 2 okonomów lub leśniczych, 2 leśniczych, 1 furman, 1 klucznicza do dworu. — Kraj. Biuro: 1 rządcą dóbr lub kierownik gorzelnii, ekonom, także jako administrator kamienicy, lat 50, ze szkołą roln. w Dublanach i wieloletnią praktyką, 1 mleczarz do mleczarni parowej lub ręcznej z ukończoną szkołą mleczarską w Rzeszowie i egzaminem na palacza i maszynistę 1 kamerdyner, lat 29 żonaty, 2 dzieci, 4 klas ludowych.

